

Sygn. akt II UK 483/15

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku J. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o emeryturę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 6 września 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z
dnia 17 grudnia 2014 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca J.W. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 17 grudnia 2014 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887), przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie - przez przyjęcie, że wnioskodawca, pomimo spełniania wszystkich ustawowych warunków, nie nabywa prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, a także naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 382 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., przez niczym nieuzasadnione pominięcie przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy znaczenia osobowych źródeł dowodowych, prowadzące do uznania przez Sąd drugiej

instancji, że wnioskodawca w spornym okresie nie świadczył w pełnym wymiarze pracy w warunkach szczególnych, co w efekcie doprowadziło do oceny materiału dowodowego w sposób niewszechstronny oraz niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego, logiką i notoryjnością; art. 473 k.p.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie prowadzące do przyjęcia, że w postępowaniu dowodowym prowadzonym przed sądem ubezpieczeń społecznych dopuszczalne jest przyjęcie hierarchizacji dowodów, co w efekcie prowadzi do bezpodstawnego umniejszenia mocy dowodowej dowodów z zeznań świadków na korzyść dowodów z dokumentów.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że „przedmiotowa skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona naruszeniem tak prawa materialnego, jak i przepisów postępowania, pozostającym w związku z wynikiem sprawy, którego przejawy podniesiono w zarzutach. Co więcej, nie może być wątpliwości, że prawo do wcześniejszej emerytury - w związku ze stanem faktycznym i prawnym - winno zostać przyznane, zaś przeciwnie działanie organu rentowego i Sądu II Instancji prowadzi do pokrzywdzenia ubezpieczonego, bezpodstawnej negacji jego uprawnień do zabezpieczenia społecznego i destabilizacji jego pozycji w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych”.

W uzasadnieniu wskazał także, że „Przyjęcie owej skargi ze względu na jej oczywistą zasadność jest konieczne w związku ze sprzecznym z przepisami prawa działaniem Sądu drugiej instancji. Jest to bowiem jedyna droga do uniknięcia poważnego naruszenia interesów osób ubezpieczonych obecnie i na przyszłość poprzez zakwestionowanie działań organów państwowych nadużywających uprawnień i ukierunkowanych na pokrzywdzenie obywatela.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element

interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W konsekwencji tego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym m.in. na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wywodu prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać

w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007, z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291, z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Gdy idzie o przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20 poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616).

Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W judykaturze podkreśla się też, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałyby polegać na oczywistym naruszeniu przepisów procesowych, gdyż, stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436).

Trzeba przypomnieć, że zgodnie z art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji

oraz w postępowaniu apelacyjnym. Naruszenie tego przepisu ma miejsce np. wówczas, gdy sąd drugiej instancji, mimo przeprowadzonego przez siebie postępowania dowodowego, orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji albo oparł swe orzeczenie na własnym materiale, z pominięciem wyników postępowania przeprowadzonego w postępowaniu pierwszo-instancyjnym (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., II CKN 815/97, „Wokanda” 1999 nr 1, s. 6 oraz z dnia 18 stycznia 2008 r., II PK 269/07, LEX nr 865928). Pominięcie określonego dowodu w rozumieniu tego przepisu nie oznacza więc odmowy przydania mu waloru wiarygodności np. w konfrontacji z innymi dowodami i występuje w sytuacji, gdy sąd dowodu tego nie ocenia (nie dostrzega go). Innymi słowy, nie ma tożsamości pomiędzy dokonaniem przez sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń faktycznych niż sąd pierwszej instancji a pominięciem części materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2014 r., II CSK 386/13, LEX nr 1466577).

O ile w istocie Sąd drugiej instancji pominął dowód w postaci pisma pracodawcy z dnia 2 listopada 1976 r., zgodnie z którym wnioskodawcy - od 1 listopada 1976 r. - powierzono obowiązki „spawacza w ZPP”, to obowiązkiem skarżącego było wykazanie, że uchybienie to ma wpływ na wynik sprawy, w takim znaczeniu, że jest on istotny (art. 227 k.p.c.) dla całego spornego (brakującego) okresu pracy, który miałby uzupełniać okres pracy w warunkach szczególnych uznany przez organ rentowy. Skarżący zapomina, że ten sporny okres dzieli się na dwa etapy, pierwszy - do 31 maja 1983 r., co do którego skarżący wywodził, że wykonywał pracę spawacza, a nie ślusarza (uzupełnienie okresu pracy w warunkach szczególnych okresem pracy do 31 maja 1983 r. - nie daje wymaganych prawem 15 lat pracy w warunkach szczególnych) oraz drugi - od 1 czerwca 1983 r., gdy skarżący był zatrudniony na stanowisku majstra.

Całkowicie bezpodstawny jest zarzut oczywistego naruszenia art. 473 k.p.c., który miały uzasadnienie wtedy, gdyby Sąd drugiej instancji odrzucił *a priori* dowody z zeznań świadków, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Co więcej, dowodowi w postaci zeznań świadków nie odmówiono waloru wiarygodności, a jedynie podkreślono, że z ich treści wynika, że do 1983 r. praca wnioskodawcy

„miała charakter mieszany” (spawacz/ślusarz) oraz że w okresie od 1 czerwca 1983 r. do 5 maja 1991 r. wnioskodawca nadzorował (jako majster) pracę podległych mu pracowników, którzy wykonywali pracę spawalnicze i ślusarskie, co doprowadziło ten Sąd do wniosku, że w obu okresach skarżący nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach (pkt 24 działu XIV wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze; Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) w pełnym wymiarze czasu pracy (warunek wymagany w § 2 ust. 1 tego rozporządzenia).

Dalej, skarga nie jest oczywiście uzasadniona w kontekście naruszenia art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, skoro z podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia wynika, że wnioskodawca nie legitymuje się warunkiem wymaganym przez § 4 ust. 1 pkt 3 przywołanego wyżej rozporządzenia, a mianowicie jego okres pracy w warunkach szczególnych nie wynosi co najmniej 15 lat.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.